

Rozwój polskiej terminologii archiwalnej.

Opracowanie specjalistycznej terminologii stanowi podstawę uporządkowania wiedzy w każdej dziedzinie. Także w archiwistyce jest to jeden z ważniejszych problemów z jakimi borykają się kolejne pokolenia. Stąd terminologia archiwalna jest przedmiotem bezustannych badań, a jej znaczenie jako instrumentu porządkującego aparat pojęciowy nauki stale rośnie. Zarówno w zakresie teorii archiwalnej, jak i działalności podstawowej archiwów wymagana jest bowiem znajomość pewnej liczby terminów niezbędnych do prawidłowego rozwoju nauki i wiedzy praktycznej.

Opracowanie specjalistycznego słownictwa stanowi ponadto płaszczyznę konieczną do podjęcia komunikacji, transferu wiedzy i techniki z innymi dziedzinami. Precyzyjna terminologia jest podstawą formułowania informacji, tłumaczeń, a także niezbędna dla magazynowania i przetwarzania informacji naukowych oraz budowy specjalistycznych systemów. Współcześnie używana terminologia archiwalna współlistnieje bezustannie przede wszystkim ze słownictwem zawodowym, jakim posługują się prawnicy, historycy, informatycy, ekonomiści, geografowie, pracownicy informacji, muzealnicy, bibliotekarze, konserwatorzy, itp., czyli ci wszyscy, którzy z pracą archiwów utrzymują ścisłe związki. Współpraca ta powoduje, że terminologia archiwalna rozszerza się, a niejednokrotnie wprost czerpie z dorobku dyscyplin pokrewnych, pozostawiając własną nomenklaturę na uboczu. Ciągła praca nad terminologią archiwalną jest więc warunkiem prawidłowego współlistnienia archiwistyki z dziedzinami pokrewnymi i równomiernego z nimi rozwoju.

Problematyka terminologii archiwalnej została podjęta przez polskich badaczy dość późno i od samego początku była ona obciążona procesami historycznymi, którym podlegały tereny Polski. Szczególny wpływ na polskie słownictwo archiwalne wywarły początkowo języki łaciński i francuski, kształtujące terminologię na potrzeby urzędów, a następnie archiwów. Administracja niemiecko- lub rosyjskojęzyczna pod zaborami również odcisnęła na polskim słownictwie archiwalnym swoje piętno powodując wprowadzenie do języka polskiego kalek językowych, a tym samym powstanie luk w nazewnictwie polskim już na samym początku.

Dogodne warunki do rozwoju polskiej archiwistyki stworzyły narodziny II RP i utworzenie państwowej służby archiwalnej. Wielokrotnie zauważano wówczas potrzebę

systematyzacji i ujednolicenia słownictwa archiwalnego. Trudności organizacyjne i finansowe ówczesnej państwowej służby archiwalnej spowodowały jednak, iż badania naukowe nad teorią archiwalną i związanym z tym słownictwem odsuwano na dalszy plan.

Niemniej w tym okresie po raz pierwszy sprawy terminologiczne stały się obiektem zainteresowania archiwistów i osób związanych z archiwistyką. Widocznym tego efektem był IV Powszechny Zjazd Historyków Polskich w Poznaniu w 1925 roku, podczas którego podjęto szereg tematów związanych z podstawowymi pojęciami archiwalnymi. Dyskusję terminologiczną kontynuowano również w roku następnym w Towarzystwie Miłośników Historii w Warszawie.

Także artykuły publikowane na łamach „Archeionu” począwszy od pierwszych jego numerów podejmowały tematykę terminologii archiwistyki. W 1928 roku swe rozważania terminologiczne opublikował Stanisław Ptaszycki. W artykule zatytułowanym „Archiwum – Archeion. Rozważania etymologiczno – historyczne” wiele uwagi poświęcił wówczas definicji archiwum. W tym samym roku ukazał się trzyczęściowy cykl artykułów Józef Siemieńskiego pt.: „Rozstrząsania terminologiczne” podejmujący nie tylko rozważania na temat terminu archiwum, ale również omawiający szczegółowo współczesne pomoce archiwalne.

Szczególną rangę w okresie międzywojennym osiągnęła również działalność wydawnicza Kazimierza Konarskiego. W 1929 roku opublikował on pracę pt.: „Nowożytna archiwistyka polska i jej zadania”, w której to po raz pierwszy autor dokonał analizy wielu terminów archiwalnych i dołączył słownik 47 najważniejszych terminów archiwalnych. Rozważania swe uzupełnił w obszernym artykule wydanym po II wojnie światowej na łamach Archeionu z 1947 roku.

Podsumowaniem prac terminologicznych dwudziestolecia międzywojennego był podręcznik metodyczny Ryszarda Przelaskowskiego z 1935 roku pt.: „Program prac wewnętrznych w archiwach nowożytnych” będący na długo bazą codziennej pracy archiwalnej. Próba określenia podstawowych pojęć archiwalnych ukazująca oficjalne stanowisko ówczesnych władz archiwalnych opublikowana została w Archeionie z 1935 roku w artykule pt.: „Objaśnienia do ankiety archiwalnej”.

Badania nad terminologią archiwalną w latach międzywojennych nie miały charakteru ostatecznego. Zdawano sobie dobitnie sprawę jak wiele trzeba zrobić w zakresie teorii archiwalnej, by w konsekwencji ustalić jednoznaczne określenia terminologiczne. Niemniej pierwsze ogłoszone drukiem rozważania wybitnych archiwistów podnosiły istotnie rangę tematu.

Dogodne warunki, by z sukcesem podjąć tematykę terminologii archiwalnej nastąpiły dopiero w 1947 roku. Mimo istnienia jeszcze poważnych trudności organizacyjnych, zaczęła się kształtować nowa służba archiwalna, a sprawy słownictwa archiwalnego budziły spore zainteresowanie licznej grupy wybitnych osobistości życia naukowego. Ponieważ pracę po wojnie rozpoczęło grono młodych archiwistów zaistniała po raz kolejny potrzeba ujednolicenia będących w obiegu pojęć noszących anomalie polsko – łacińsko – rosyjsko – niemieckiej terminologii oraz co za tym idzie - praktyki archiwalnej.

Wstępne prace nad słownictwem archiwalnym zapoczątkowała Sekcja Archiwalna Koła Warszawskiego Związku Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich, która powołała wówczas komisję d/s przygotowania słownika dla potrzeb archiwistyki polskiej. W skład tej komisji weszli: Aleksy Bachulski, Kazimierz Konarski, Adam Wolff. Komisja przejęta przez Referat Archiwalny Zarządu Głównego Związku Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich dokoptowała z czasem do swego składu Wandę Maciejewską oraz Irenę Sułkowską. W takim gronie rozpoczęto prace nad zbieraniem terminów. W wyniku przeprowadzonych studiów wstępnych we właściwej literaturze oraz przeanalizowaniu ankiet rozesłanych do archiwów państwowych zebrano około 1000 haseł. Materiał ten przeanalizowano ponownie, wskutek czego odrzucono 25% terminów nie nadających się do tworzonego słownika. Następnie całość materiału słownikowego podzielono na 12 grup, ujętych w 3 zasadnicze działy: organizacja, akta ujęte od strony formalnej i akta ujęte od strony merytorycznej.

Na tej bazie od wiosny 1948 roku komisja przystąpiła do opracowywania definicji słownikowych. W trakcie prac starano się tworzyć układy terminów: miejsce – czynność – podmiot. Kluczowe i sporne zagadnienia przedyskutowano dodatkowo na posiedzeniach Sekcji Archiwalnych w Warszawie i Krakowie. Po ustaleniu związków znaczeniowych definicji komisja dokonała ponownej rewizji ilości haseł.

Powstały w ten sposób wstępny projekt słownika powielono w końcu 1949 roku i rozesłano do wszystkich ośrodków archiwalnych, bibliotek posiadających zbiory rękopiśmienne oraz do kilku ekspertów z prośbą o uwagi. Następnie słownik stał się przedmiotem zjazdu dyrektorów archiwów w Otwocku w październiku 1949 roku, gdzie skład komisji został powiększony o osoby Rafała Gerbera i Adama Stebelskiego, a także Konferencji Archiwalno – Bibliotecznej w Warszawie w listopadzie 1950 roku. Końcowe stadium prac polegało na rozbiciu słownika na „Polski Słownik Archiwalny” uwzględniający używane w archiwistyce terminy łacińskie oraz opracowany w postaci aneksu słownik obcych terminów archiwalnych.

Ostatecznie pierwszy „Polski Słownik Archiwalny” ujrzał światło dzienne w 1952 roku. Został on wydany w nakładzie 2 tys. egzemplarzy i zawierał 485 haseł oraz 280

terminów obcojęzycznych. W przeważającej części były to pojęcia kancelaryjne, prawno – ustrojowe i biblioteczne będące w praktycznym obiegu. Autorzy opracowania zgromadzili też 393 terminy obce, w tym, 187 - niemieckich, 123 – rosyjskich, 35 – francuskich, 25 – czeskich oraz 23 – angielskich. Celem „Słownika” było głównie usunięcie wszelkich wieloznaczności w stosowaniu terminologii archiwalnej i ustalenie pewnego zbioru najważniejszych definicji, stanowiących podwalinę archiwistyki i idealny grunt, do stopniowego rozszerzenia zakresu ram „Słownika” i opracowania encyklopedii archiwalnej.

Chociaż „Słownik” nie był narzędziem doskonałym, to nie sposób degradować roli, jaką spełnił w owych latach. Sami autorzy zdawali sobie z tego sprawę nie bez racji pisząc w końcowej części wstępu, że „próba życia przez jaką przejdzie „Słownik” przy zetknięciu się z praktyką codziennej pracy w archiwach będzie najlepszym probierzem jego wartości i wytyczną przyszłych pokoleń”.

„Słownik” nie został najlepiej przyjęty przez środowisko archiwalne. Zarzucano mu zbytne preferowanie starego słownictwa z okresu rozbiorów. Z drugiej jednak strony doceniano jego pionierską pozycję.

Po latach praktycznego stosowania „Polskiego Słownika Archiwalnego” zaczęto dostrzegać coraz więcej jego wad. Związane to było głównie ze zmianą zakresu działania archiwistyki i pojawianiem się nowych rodzajów dokumentacji. W 1960 roku rozpoczęto starania o wydanie nowej wersji „Słownika”. Mając na uwadze kierunki rozwoju archiwistyki przyjęto propozycję, by w pierwszej kolejności zająć się terminologią związaną z teorią i praktyką archiwalną, równocześnie też prowadzić prace porównawcze dotyczące polskiej i zagranicznej terminologii archiwalnej po 1952 roku.

Dyskusje terminologiczne przyjęły wiele form. Jedną z nich podjęto w trakcie obrad V Archiwalnej Konferencji Metodycznej, która odbyła się w dniach 12 – 14 grudnia 1961 roku, gdzie poruszano zagadnienia związane z archiwistyką jako samodzielną dyscypliną naukową. Wskazano wówczas również nowe postulaty badawcze oraz, co za tym idzie, potrzebę sformułowania nowych definicji.

W 1969 Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych powołała Komitet Redakcyjny, którego zadaniem było opracowanie nowej wersji „Słownika”. Projekt uwzględniał głównie materiał ankietowy otrzymany z archiwów państwowych oraz terminologię z poprzedniego wydania. W dyskusji terminologicznej uczestniczyła Centralna Komisja Metodyczna oraz placówki wydzielone (min. Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Akt Nowych, Archiwum Dokumentacji Mechanicznej, Archiwum miasta Krakowa i Województwa Krakowskiego, Centralne Archiwum Wojskowe, Archiwum Głównego Urzędu Statystycznego).

Kolejną zintensyfikowaną dyskusję terminologiczną przeprowadzono podczas VI Ogólnopolskiej Archiwalnej Konferencji Metodycznej w dniach 4 – 5 grudnia 1970 roku. W tym też roku przesłano projekt Słownika do środowiska archiwistów i przystąpiono do ostatecznej jego redakcji.

Najnowszy „Polski Słownik Archiwalny” ukazał się w 1974 roku w nakładzie 5 tys. egzemplarzy. Opracowali go Tadeusz Grygier, Wanda Maciejewska, Józef Płocha, Irena Sułkowska – Kurasiowa, Maria Tarakanowska, Michał Wąsowicz oraz W. Zyśko. Ostatecznie „Słownik” zawierał 738 terminów oraz 175 odpowiedników polskojęzycznych haseł w języku rosyjskim, 127 w angielskim, 161 we francuskim i 305 w języku niemieckim.

Opublikowanie drugiej wersji „Słownika” miało duże znaczenie dla dalszej działalności i kształcenia kadr archiwalnych. Od 1952 roku, czyli od wydania poprzedniego „Polskiego Słownika Archiwalnego” w strukturze sieci archiwalnej zaszły poważne zmiany, niektóre czynności archiwalne uległy znacznym modyfikacjom, pojawiły się nowe pojęcia, a dotychczasowe uległy przewartościowaniu. Nowy „Słownik” miał charakter opracowania leksykograficznego, więc wszystkie terminy uzyskały definicje znaczeniowe uzupełnione niekiedy objaśnieniami rzeczowymi. Do „Słownika” dołączono również pojęcia z dyscyplin pokrewnych: dyplomatyki, nauki o akcie, praktyki kancelaryjnej, prawa, sfragistyki, bibliotekoznawstwa i in. Sugerowano się tu bowiem praktyką archiwalną i jej współdziałaniem z dyscyplinami archiwistyce pokrewnymi,

Podobnie jak za pierwszym razem „Słownik” nie spełnił wszystkich oczekiwań środowiska archiwalnego i dość szybko zauważono znów jego luki. Bardzo szybko też w Biurze Prac Naukowych Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych podjęto decyzję dotyczącą dalszych prac terminologicznych. W 1974 roku powołano zespół badawczy w składzie Czesław Biernat, Tadeusz Grygier, Wanda Maciejewska, Stanisław Nawrocki, Czesława Ohryzko-Włodarska, Józef Płocha, Maria Tarakanowska, Andrzej Tomczak, którego zadaniem była kontynuacja prac nad problemami terminologii archiwalnej oraz uzupełnienie „Polskiego Słownika Archiwalnego” w ramach opracowania słownika terminologii archiwalnej krajów socjalistycznych. W trakcie prac na forum międzynarodowym zrezygnowano jednak z tworzenia słowników narodowych jako części składowych międzynarodowego słownika poprzestając jedynie na wprowadzeniu polskojęzycznych odpowiedników obecnych tam terminów.

Kolejną inicjatywę nowelizacji „Polskiego Słownika Archiwalnego” podjął Zakład Naukowy Archiwistyki Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych. W 1988 roku powołano kolejny zespół ds. terminologii archiwalnej. Do archiwów państwowych, archiwów wyodrębnionych oraz niektórych pracowników nauki spoza państwowej służby archiwalnej

rozesłano ankietę z prośbą o wyrażenie opinii oraz zgłoszenie ewentualnych propozycji haseł do „Systematycznego wykazu terminów archiwalnych”. Przesyłane wówczas do Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych propozycje jednoznacznie wskazywały na potrzebę ponownego opracowania haseł „Polskiego Słownika Archiwalnego” oraz uzupełnienie go o hasła uniwersalne oraz terminy związane ze współczesnym językiem archiwistyki, szczególnie z zakresu nowej ustawy archiwalnej z 1983 roku. Efektem prac zespołu było stworzenie wykazu terminów, których opracowanie uznano za niezbędne dla rozwoju archiwistyki.

Kilka lat później badania nad terminologią archiwalną podjęło również grono archiwistów z Archiwum Głównego Akt Dawnych. W 1999 roku zespół pod nazwą Glossarium i przewodnictwem Huberta Wajsa rozpoczął pracę nad współczesną terminologią archiwalną. Wynikiem prac Glossarium było opracowanie kilkudziesięciu haseł odnoszących się do najnowszej terminologii powstającej w archiwach w wyniku nowej rzeczywistości, tj. współdziałania archiwistyki z zarządzaniem dokumentacją.

W 2003 roku Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych powołał kolejny komitet ds. terminologii archiwalnej. Celem komitetu było opracowanie słownika mającego stanowić zbiór najważniejszych pojęć z zakresu archiwistyki metodyki archiwalnej oraz materiałów archiwalnych, a opartego na wydanym w 1988 roku staraniem Międzynarodowej Rady Archiwalnej „Dictionary of Archival Terminology” oraz uwzględniającego międzynarodowe normy związane z zarządzaniem informacją i dokumentacją oraz dotychczasowe prace komitetów ds. terminologii archiwalnej, a także wnioski do reedycji „Polskiego Słownika Archiwalnego” sporządzone w 2001 roku przez Zakład Naukowy Archiwistyki Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych. Prace zespołu pod kierownictwem Stanisława Flisa trwały do początku 2007 roku.

Z pracami zespołu zbiegło się przetłumaczenie z języka angielskiego i wydanie w przez Polski Komitet Normalizacyjny w 2005 roku Polskiej Normy nr PN-ISO 5127:2005. pt.: „Informacja i dokumentacja – Terminologia”. Norma ta zawiera około 1200 definicji z dziedziny informacji i dokumentacji wraz ze zidentyfikowanymi relacjami pomiędzy hasłami. Jest to na dzień dzisiejszy najpełniejsze wydanie o charakterze słownikowym związane ze współczesną polską terminologią archiwalną.

Niezależnie od działań władz archiwalnych prace nad terminologią w okresie powojennym podejmowało wielu wybitnych badaczy. Ogromne znaczenie na tym polu ma działalność naukowa Bogdana Ryszewskiego. W opublikowanym w 1969 roku w Zeszytach Naukowych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu artykule „O niektórych podstawowych pojęciach archiwalnych” autor poddał szczegółowej analizie pojęcia:

kancelaria, registratura, zespół archiwalny, archiwum. A w swoich kolejnych pracach opisał metodę badawczą, polegającą na analizie zmiennych historycznie znaczeń terminów i kształtowania się pojęć. Także Kazimierz Arłamowski w 1970 roku na łamach Archeionu podjął rozważania pt.: „Archiwistyka, jej natura i definicja” dając wyraz swoim osobistym poglądom i sformułowaniom z pogranicza filozofii nauki. Dziewięć lat później również Tadeusz Walichnowski opublikował dwa artykuły podejmujące tematykę polskiego słownictwa archiwalnego i eksponujące szczególnie konsekwencje historyczne rozwoju polskiej terminologii archiwalnej. Z tego punktu widzenia do sprawy podchodził również Bolesław Woszczyński. Z okresu późniejszego warta odnotowania jest praca Ireneusza Ihnatowicza „Uwagi w sprawie badań nad terminologią archiwistyczną” wydana w 1992 roku.

Mimo intensywnych starań kolejnych pokoleń archiwistów problem terminologii pozostaje wciąż żywy. Zapoczątkowana wydaniem Polskich Słowników Archiwalnych praca terminologiczna wymaga stałej kontynuacji. Stanowi to o wyjątkowości archiwistyki jako nauki stosowanej, i podkreśla jej niepowtarzalny charakter. Obecna potrzeba chwili w przededniu nowej ustawy archiwalnej oraz w chwili kierowania archiwistyki na nowe tory dokumentacji elektronicznej jeszcze bardziej tą potrzebę podkreśla.